

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/128410,Filip-Musial-Prowokacja-bydgoska-Wstep-do-stanu-wojennego.html>

27.02.2026, 00:52

Filip Musiał: Prowokacja bydgoska. Wstęp do stanu wojennego

Od początku 1981 r. komunistyczne władze zaczęły realizować tzw. taktykę odcinkowych konfrontacji z „Solidarnością”.

19.03.2024



Prowokacja bydgoska. Zdjęcie z Archiwum IPN

Sierpień 1980 r. zmienił bieg historii. Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” na szesnaście miesięcy przyniosło nam wolność w zniewolonym kraju. Obok komunistycznego reżimu istniała Polska Solidarności z własną kulturą, nauką, mediami, odmiennym systemem wartości. Polacy przeżywali odrodzenie ducha, odrzucali komunistyczną skorupę, zwracali się ku suwerenności.

Nie mamy partii...

Komuniści nie radzili sobie z tą sytuacją. Już we wrześniu 1980 r. Moskwa wymusiła zmianę na stanowisku I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Gierka, którego obciążała zgoda na zawarcie Porozumień Sierpniowych, na stanowisku włodarza PRL, zastąpił Stanisław Kania. Przez kolejne miesiące Sowieci naciskali na niego, żądając siłowego zdławienia solidarnościowej rewolucji. Kania jednak nie widział możliwości bezpiecznego zrealizowania tego zadania. „Solidarność” była wszędzie, a szeregi partii

komunistycznej się kurczyły.

Członkowie Biura Politycznego konstatowali: „nie mamy partii – ona przechodzi na drugą stronę”. Próba agresywnego stłumienia społecznego buntu wolnościowego mogła się zakończyć trudnymi do przewidzenia efektami. Kania nie mógł być pewien nawet lojalności resortów siłowych, bo także w Milicji Obywatelskiej zaczęły powstawać komórki „Solidarności”. Mimo to, od jesieni 1980 r. w Ministerstwie Obrony Narodowej – kierowanym przez Wojciecha Jaruzelskiego – przygotowywano się do wprowadzenia stanu wojennego.

Prowokacja w Bydgoszczy

Z początkiem kolejnego roku pozycja Jaruzelskiego została wzmocniona; w lutym 1981 r. został premierem PRL, utrzymując tekę ministra obrony narodowej.

Zaczął realizować tzw. taktykę odcinkowych konfrontacji. Prowokując konflikty z „Solidarnością” doprowadzał do potęgowania akcji strajkowych, ale ciągła mobilizacja męczyła i przynosiła spadek aktywności niezależnego związku.

Kluczową w realizacji tej taktyki okazała się prowokacja w Bydgoszczy, w marcu 1981 r. Pretekstem do konfliktu był trwający od wielu miesięcy spór o rejestrację „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zaproszono delegację „Solidarności”, ale ostatecznie nie dano jej dojść do głosu. Co więcej działacze niezależnego związku, którzy chcieli przedstawić racje strajkujących rolników, zostali poturbowani i siłą usunięci z sali obrad.

Zmęczona „Solidarność”

Odpowiedzią na brutalną akcję władzy były strajki, które rozlały się po kraju. Jednak kierująca „Solidarnością” Krajowa Komisja Porozumiewawcza, by nie zaostrzać konfliktu z władzą, nie wyznaczyła terminu strajku generalnego. Co więcej, wydała oświadczenie, że sprawa bydgoska była prowokacją... wymierzoną w rząd Jaruzelskiego.

[Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

komunizm

Artykuł